

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 8 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 38 mk., półrocznie — 18 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.

Zmiana adresu — 25 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz petiłow — 40 fen., nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) 1.

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 21 bm.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Na wschód od Merken odparty został belgijski atak częściowy. Energetyczna działalność bojowa między Lys i Scarpa. Przy odpięciu batalionów angielskich, które atakowały na południe od La Bassée, wzięliśmy 50 jeńców.

Grupa wojsk gen. Böhma.

Między Gouzeaucourt i Somma cofnęliśmy daleko przed pozycjami wysunięte oddziały czołowe, opuszczając w ten sposób także Essigny le Grand.

Grupa wojsk niemieckie następcy tronu.

Między Vauxaillon i Joay wieczorem po energicznym ogniu nastąpiły ataki nieprzyjacielskie.

Na zbocze wzgórza ku zachodowi od Joay wstąpił nieprzyjaciel; posatem został on odparty.

Grupa wojsk Gallwitzai ks. Albrechta.

Żadnej szczególnej działalności bojowej nie było.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat wieczorny.

BERLIN (21 bm. Urzędownie).

Przed naszym frontem Zygrydowskim między lasem Gouzeaucourt i Hergicourt odparte zostały wielkie jednoczesne ataki Anglików z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela.

KIJOW (19 b. m. W. T. B.)

Na skutek sprawozdania prezesa ministrów o sytuacji w Rosji, która się wytworzyła przez stosowanie terroru ze strony rządu bolszewików, zwracając się do wszystkich krajów z **notą protestującą** przeciw aresztowaniu patriarchy Tichona, uwięzieniu i rozstrzelaniu poddanych ukraińskich oraz nieludzkiej postaci walki politycznej, a także z wezwaniem przyłączenia się do protestu ukraińskiego. Następnie postanowiono poprosić polski niemiecki, aby rząd niemiecki chciał zapewnić Ukraińcom w Rosji taką samą opiekę, jaką cieszą się Niemcy, aby żadne aresztowania i naruszenie nietykalności ich osób nie były dozwolone bez pozwolenia przedstawiciela rządu niemieckiego.

Odpowiedź rządu ukraińskiego na austriacką notę pokojową oświadcza, że wszelkimi będącymi w rozporządzeniu środkami popierać będzie propozycję austro-węgierską.

WIEDŃ (20 b. m. W. T. B.) — Patent cesarski, zarządzający podział komisji krajowej dla Czech — jak informują gazety — ma być ogłoszony w końcu września. Utworzone będą dwa oddziały narodowe z jednakową ilością posiadaczy. Na czele każdego oddziału narodowego stać będą wice-prezes, na czele komisji zaś prezes.

LONDYN (20 bm. Reuter) — Ponieważ nota austriacka wystosowana została nie do rządów nieprzyjacielskich, lecz do każdego rządu oddzielnie, przeto uważa się za rzecz nieprawdopodobną, by rządy koalicyjne udzieliły wspólnej odpowiedzi. Stanowisko poszczególnych mocarstw koalicyjnych ustalone zostało z dostateczną jasnością przez oświadczenia odpowiedzialnych ministrów aliantów europejskich i prezydenta Wilsona.

BERN (19 b. m. W. T. B.) — Z Havru donoszą urzędownie: Belgijski minister do spraw zagranicznych komunikuje: Rząd belgijski otrzymał w drodze pośredniej wiadomość o zamiarach Niemiec wobec Belgji. Rząd belgijski nie otrzymał żadnej bezpośredniej propozycji, pochodzącej od rządu cesarskiego. Z wiadomości otrzymanych wynika, że zamiary Niemiec polegają na żądaniu od Belgji zobowiązania co do rozstrzygnięcia kwestji językowej w sposób zgodny z polityką cesarską. Niemcy żądają będą także amnestji dla obywateli, którzy popierali plany nieprzyjacielskie. Niemcy będą się także domagały utrzymania poprzednich traktatów handlowych, które z powodu zniszczenia przemysłu belgijskiego przez zdobywców zapewniłyby niemiecką hegemonję gospodarczą. Z drugiej strony zasada uzbrojonej pięści nie ustąpi. Niemcy istotnie domagają się będą, aby los Belgji związać z rozwiązaniem kwestji kolonji.

Wbrew wiadomościom szerzonym przez prasę, wiadomości otrzymane przez rząd belgijski nie dotyczą ani ewentualnego zaprzestania wrogich kroków między Niemcami, a Belgji, ani też ewakuacji terenów Belgji. Wspomniane żądania i warunki przeważają ponad wszelkimi oświadczeniami dotyczącymi uznania niepodległości Belgji. Rząd belgijski ogłosił swój program w nocie do Papieża z dnia 24 grudnia 1917 roku sformułował go w roku ubiegłym i — jak o tem wiadzą rządy koalicyjne — niezmiennie trzymać się go będzie.

Komentarz WTB. W powyższym przedstawieniu rzeczy tyle jest prawdy, że rząd belgijski (ze strony niemieckiej) nie otrzymał żadnej propozycji formalnej.

BAZYLEA (20 bm. Tel. pryw.) — Reuter donosi z Szangaju: Poseł an-

gelski w Pekinie zaproponował rządowi chińskiemu pośrednictwo Stanów Zjednoczonych i Anglii w sprawie zamieszek wewnętrznych Chin.

SZTOKHOLM (20 bm. W.T.B.) — Eryk ks. Westmanlandu, najmłodszy syn gary królewskiej, zmarł dzisiaj w wieku lat 29 na zapalenie płuc, które wywodziło się z influenza.

BERLIN (20 bm. Tel. pryw.) — Niemiecka odpowiedź na notę wiedeńską wysłana już została do Wiednia i dzisiaj zostanie doręczona tamecznemu ministerjum do spraw zagranicznych.

Odpowiedź amerykańska nadeszła do Wiednia dziś.

BERN (20 b. m. Tel. pryw.) — „Progres de Lyon donosi z Madrytu o pojawieniu się nowej tajemniczej choroby w całej Hiszpanji. W Madrycie było dotychczas 1000 wypadków. Pierwsze symptomy są takie same, jak w chorobie hiszpańskiej, wkrótce jednak przechodzi ona w tyfus.

Stanowisko ligi państwowości polskiej.

W obecnym przesileniu gabinetem Liga Państwowości Polskiej odegrała znaczną rolę. Duży wpływ wywarła ta grupa również w chwili ustąpienia gabinetu.

Taktyka jej obudziła powszechne zainteresowanie w kręgach politycznych, wywołując najróżnorodniejsze opinie i pogłoski.

Celem źródłowego poinformowania się o stanowisku L. P. P., udał się referent „Kurjera Polskiego” do jej lidera, p. G. Simonsa, członka Rady Stanu, który na szereg pytań udzielił następujących odpowiedzi:

— „Czy L. P. P. pozostaje obecnie w jakims kontakcie, czy «bloku», jak krąży pogłoski, z Klubem Międzypartyjnym?”

— „Niema żadnego bloku, odpowiada p. G. Simon, pomiędzy L. P. P. a Klubem Międzypartyjnym, ani też z żadnym stronnictwem, należącym do Klubu. Wytworzyła się tylko ostatnio pewna zbliżność w poglądach naszych i Klubu Międzypartyjnego zwłaszcza na szereg punktów noty kwietniowej. Mielśmy zamiar również, jak i Klub dać temu wyraz w Radzie St.

Dalej łączą nas obecnie w pewnej mierze poglądy na zbyt jednostronne ocenianie sytuacji ze strony niektórych grup politycznych. Wreszcie, tak, jak i Klub Międzypartyjny, uważalibyśmy za szkodliwe wyeliminowanie z życia politycznego Rady Stanu, dopóki niema innego ciała przedstawicielskiego.

— „Jak zapatrują się panowie na sprawę rokowań z państwami centralnymi?”

— „L. P. P., jak zawsze, tak i obecnie uznaje konieczność prowadzenia rokowań, co umożliwia rządowi prowadzenie polityki aktywnej.

Jak poprzednio, tak i nadal stoimy na stanowisku kompromisu z państwami centralnymi.”

— Czy uległ zmianie stosunek L. P. P. do ogłoszonej w jej programie koncepcji rozwiązania sprawy polskiej?”

— „Bynajmniej. Tembardziej od chwili, gdy się okazało, że traktat brzeski w stosunku do terytorjum Polski nie jest nieodwołalny.

«Uważamy naszą koncepcję rozwiązania sprawy polskiej za najkorzystniejszą dla interesów narodowych».

— «Jaki jest stosunek panów do reszty grup aktywnych?»

— «Nie wątpię, że większość tych ugrupowań zbliży się do naszego poglądu. Oczywiście nie mam na myśli grupy pana Studaickiego».

— «A do Klubu Monarchiczno-Konstytucyjnego?»

— «Jesteśmy jaknajbardziej usposobieni. W wielu wypadkach szliśmy w Radzie Stanu razem, acz różniły nas odcienie poglądów społecznych. Trochę nas zaniepokoiło stanowisko Klubu Monarchiczno-Konstytucyjnego w czasach ostatnich mianowicie, zbyt entuzjastyczne zapatrywanie się na notę 19 kwietnia. O ile mi wiadomo, Klub do noty tej nie miał żadnego zastrzeżenia».

— «Jak L. P. P. traktuje kandydaturę p. Kucharzewskiego?»

— «Poza zaufaniem, jakie mamy do niego osobiście, uważamy, iż linja polityczna pierwszego gabinetu, na którego czele stał właśnie p. Kucharzewski, była w zupełności podyktowana istotnym interesom narodowym.

Z chwilą zaś, gdy powody, jakie skłoniły wówczas p. Kucharzewskiego do ustąpienia przestały obecnie być aktualne, popieramy go bez zastrzeżenia».

— «Czy uległy owe powody zmianie?»

— «Mamy wszelkie dane tak mniemać, zwłaszcza wobec zapewnień, jakie przywiózł ze swej podróży ks. J. Radziwiłł».

— «Czy prawdziwe są pogłoski o tworzeniu bloku lewicy, którego ośrodkiem ma być L. P. P?»

— «Nic o tem nie wiem. Żadnych pertraktacji w tym względzie nie prowadzono z nami. Mogę tylko przypuszczać, że jeśli pan Kucharzewski obejmie kierownictwo gabinetu będzie prawdopodobnie starał się objąć pracą państwową również lewicę, o ile ona stanowi wyraz istotnych dążeń szerokich mas narodu».

Dookoła wojny.

Chińczycy we Francji.

BERN (20 bm. Tel. pr.) — Liczba Chińczyków zatrudnionych pó za frontem francuskim wynosi według „Daily Chronicle” 50,000; używają ich do robót na kolei przy naprawie maszyn i t. p.

Zgon Abila Ferry.

PARYŻ (17 bm. Havas) — Poseł, b. podsekretarz stanu Abel Ferry zmarł z ran w lazarecie polowym.

Peru a Niemcy.

BERLIN (19 bm. Tel. pryw.) — «Frankf Z'ha» podaje za «Timesem», że peruwiańska Izba deputowanych na posiedzeniu tajnem odrzuciła wniosek senatora Brazo, proponujący wypowiedzenie wojny Niemcom, natomiast Izba przyjęła wniosek ministerjum spraw zagranicznych, według którego stosunki dyplomatyczne z Niemcami nleżą zerwaniu. Senat prawdopodobnie powzięnie taką samą decyzję za dni kilka.

Dookoła austr. propoz. pokojowej.**Wpływ noty na giełdę.**

Z Waszyngtonu donoszą: Nowojorska giełda zareagowała na notę pokojową rządu austriackiego obniżeniem kursów wielu walorów. Wpłynęło na to bardzo niekorzystne odciekanie widoków powodzenia noty.

Walory wojenne, niektóre, nawet się podniosły. Ruch na giełdzie był bardzo ospały.

Nota pokojowa hr. Buriana wywołała na giełdzie sztokholmskiej wielki spadek kursów różnych papierów. Spadły z bardzo tylko małym wyjątkiem wszystkie akcje.

Natomiast podniosły się waluty zagraniczne, szczególnie holenderska, francuska, angielska, niemiecka, a także nawet austriacka.

Rosja.**Protest państw neutralnych.**

«Izwestja» podaje tekst protestu, wręconego dn. 5 bm. przez dziekana ciała dyplomatycznego w Petersburgu, posła szwajcarskiego, Odiera, komisarjatowi do spraw zagranicznych w Moskwie. Protest ten brzmi:

«Ponieważ przedstawiciele ciała dyplomatycznego w Petersburgu stwierdzili aresztowania masowe osób różnego wieku i płci, ponieważ stwierdzili oni również, że czerwona armja codziennie popełnia wiele wykroczeń, więc poprosili komisarza, Zimowjewa, o wspólną naradę, która istotnie dn. 3 września się odbyła. Oświadczyli oni, że nie mieszają się do walki stronnictw politycznych, toczącej się w Rosji, lecz wyłącznie ze względów humanitarnych, w imieniu rządów, które reprezentują, chcą wyrazić swe głębokie oburzenie z powodu terroru, który panuje w Petersburgu, Moskwie i innych miastach.

W celu zadowolenia nienawiści przeciwko jednej klasie ludności, bez mandatu jakiegokolwiek władzy liczną uzbroszeni ludzie dnem i nocą nacierają mieszkania prywatne, rabują, grabią, aresztują i setki nieszczęśliwych ludzi, stojących zdala od wszelkiej polityki, władzą do więzienia, ponieważ winą ich jest, że należą do klasy burżuazji, której zniszczenia w mowach i gazetach propagandy przywódcy komunizmu. Zrozpaczone rodziny nie mogą otrzymać żadnych wiadomości o swych krewnych. Zabronione jest widywanie aresztowanych i przysposobienie im niezbędnego jedła.

Gwałty te są niezrozumiałe ze strony ludzi, którzy rosgłosili, że dążą do uszczęśliwienia ludzkości, a wywołują oburzenie świata kulturalnego, który poinformowany jest o wypadkach w Petersburgu.

Ciała dyplomatyczne uznało za konieczne wypowiedzenie swego oburzenia komisarzowi Zimowjewowi. Protestowało ono i protestuje z naciskiem przeciw stałe dokonywanym gwałtom. Przedstawiciele mocarstw zastrzegają swym rządóm prawo domagania się zadośćuczynienia i pościągnięcia do osobistej odpowiedzialności przed sądem winnych dokonania już lub w przyszłości dokonanych gwałtów.

Ciała dyplomatyczne prosi o zakomunikowanie tej noty rządowi sowieckim.

Walki na Kaukazie.

LONDYN (20 b. m. Renter) — Znajdujące się w Baku wojska an-

gielskie, dn. 14 bm. opuściły miasto i cofnęły się do północy wschodniej Persji.

BERLIN (20 b. m. Tel. pryw.) — Według informacji «Vorwärts», w Baku mają miejsce eksplozje, miasto stał w płomieniach. W rosyjskich kołach rządowych panuje wielka troska, ponieważ zniszczenie źródeł naftowych pod Baku strąca na bezwład cały przemysł rosyjski.

Terroryzm.

PETERSBURG (18 bm. Tel. pr.) — Jak donoszą z Wołogdy, tameczny komisarz ludowy, Kedrow, wezwał ludność do bezwzględnego prześladowania wszystkich Francuzów, Anglików i Amerykanów. W różnych miejscowościach nastąpiły pogromy; kilku Francuzów i Amerykanów zamordowano.

Anglija i bolszewicy.

Biuro Reutersa dowiaduje się, że prawie od 3 miesięcy niema bezpośredniego połączenia między gabinetem angielskim a Petersburgiem. Wiadomość o zamordowaniu angielskiego attaché marynarki, Cronygo, dotarła do Londynu przez kraj neutralny. Bezpośrednio potem została wysłana nota do Czczerina. Przed niedawnym czasem otrzymał Litwinow telegram od Czczerina, który miał być podstawą do wymiany oficjalnych przedstawicieli i osób nieoficjalnych.

Ostatniego czwartku telegrafował Litwinow Czczerinowi propozycję rządu angielskiego co do szybkiej wymiany. Rząd angielski zezwolił, aby Litwinow udał się do Bergen, skoro tylko angielscy przedstawiciele i inne osoby przekroczą granicę rosyjsko-fińską.

Czczerin nie przyznał, jakoby otrzymał ten telegram, jakkolwiek od jego nadania upłynęło kilka dni. Czczerin proponował pierwotnie, że wymiana ma się rozpocząć, skoro Litwinow wraz z innymi przybędzie do Bergen, na co nie zgodził się rząd angielski.

Sprawy ukraińskie.**Język rosyjski na Ukrainie.**

«Dziennik Kijowski» z 1-go bm. donosi: Minister sprawiedliwości w tych dniach składa wniosek do senatu państwowego o uszanowaniu języka rosyjskiego za państwowy na równi z ukraińskim. W swym wniosku minister opiera się na tem, iż w prawodawstwie ukraińskim niema artykułów, któreby znosiły prawa języka rosyjskiego, jako państwowego.

Austro - Węgry.**Ban Chorwacji.**

Z Wiednia donoszą, że w kołach poinformowanych oczekiwana jest nominacja dotychczasowego ministra Chorwacji, dr. Unkelhausera na Bana Chorwacji. Unkelhauser był w r. 1915 zastępcą szefa Bosni i Hercegowiny, a w r. 1918 przy tworzeniu nowego gabinetu otrzymał tę funkcję ministra dla Krocacji, Sławonii i Dalmacji.

Zwołanie delegacji.

W sprawie jesiennej sesji delegacji «Austria» donosi, że prezes delegacji austriackiej, Hauser, odbył naradę z bar. Butisnem. Br. Burian oświadczył gotowość zwołania sesji jesiennej delegacji. Termin zwołania 15 października.

Z Królestwa Polskiego.**Uniwersytet w Lublinie.**

Przed kilku dniami pisaliśmy o powstaniu w Lublinie drugiego na Królestwo Uniwersytetu polskiego o charakterze wybitnie katolickim. Jak nam donoszą Uniwersytet został już otwarty i przyjmuje zapisy studentów.

W pierwszym roku akademickim Uniwersytet posiadać będzie Wydziały: Prawa kanonicznego i Nauk moralnych, Prawa i Nauk społeczno-ekonomicznych oraz Nauk humanistycznych.

Przy Uniwersytecie założony zostanie Instytut Pedagogiczny. Jego tworzenie rozpoczyna się natychmiast, a działalność — w możliwie najbliższym czasie.

Dając do objęcia wszystkich dziedzin nauki, Uniwersytet będzie stopniowo otwierał inne Wydziały i Zakłady specjalne.

Do Uniwersytetu w charakterze studentów przyjmowane są osoby, posiadające świadectwo dojrzałości 8-o klasowej szkoły męskiej lub żeńskiej, filologicznej lub realnej. Bez takiego świadectwa można być przyjętym na słuchacza nadzwyczajnego.

Wykłady rozpoczną się w listopadzie. Zapisy przyjmują i informacji udzielają kancelarja Uniwersytetu w Lublinie, oraz oddział kancelarji Uniwersytetu Lubelskiego w Warszawie, ul. Wierzbowa 2.

Monsignor Ratti we Włocławku.

W sobotę, dn. 21 b. m., pociągiem wieczorowym przybył miłośnik do Włocławka Wizytator Jego Świątobliwości, prałat domowy Monsignor ks. Achilles Ratti, który zamieszka w pałacu biskupim.

Nazajutrz, t. j. w niedzielę, w otoczeniu Przeświałnej Kapituły, Najdosłojniejszy Gość o godz. 10 rano celebrować będzie w Bazylice katedralnej uroczystą sumę.

Po południu w pałacu biskupim na cześć Jego Ekscelencji wydany zostanie obiad galowy.

W sobotę też przybył do Włocławka nowomianowany biskup Lubelski, J. E. ks. Marjan Fulman, który weźmie udział w powitanii Wizytatora papieskiego, ks. prałata mounsignora Rattiego.

Z Galicji.**Krakowskie narady polityczne.**

O pobycie przedstawicieli warszawskich grup politycznych w Krakowie dowiadujemy się, że jednym z pierwszych, który określił wyraźnie poglądy kół aktywistycznych na obecną sytuację, był przedstawiciel stronnictwa demokracji polskiej, dr. Ludwik Zieliński. Wskazał on na to, że rozwiązanie austro-polskie nie może liczyć obecnie na poparcie, jako nierealne i tamujące rozwój Polski ku wschodowi. Dr. Zieliński bardzo zdecydowanie występował za natychmiastowym kontynuowaniem rozpoczętych przez ks. Radziwiłła partraktacji, celem jaknaj-szybszego dojścia do konkretnych rezultatów.

Jako generalny mówca wydelegowany został przez grupy galicyjskie p. Srokowski, zaangażowany, jak wiadomo, do Berlina, jako kierownik tamtejszego biura prasowego polskiego. P. Srokowski w dłuższych wywodach starał się wskazać, że najważniejszą kwestją dla Polski jest połączenie dwóch dzielnic, ważniejsze, aniżeli Wschód, będący źródłem polityki imperialistycznej.

O ile wiadomo, zjazd w Krakowie nie wpłynął naogół na zmianę poglądów delegatów na kwestje zasadnicze.

Z terenów okupowanych.**Z dziedziny sądownictwa.**

Sądy pokoju w Ucieanie, Saldugiszkach (Sylgudyskach) podległe sądowi okręgowemu w Kownie oraz sąd pokoju w Hrodnie, podległy sądowi okręgowemu w Białymstoku, przyłączone zostały do okręgu sądu okręgowego w Wilnie.

Więści z Petersburga.

Zdrowie Lenina. — Zęcanie się nad Kaplanówną. — Nowe nadzycia Dybenki. — Mianowanie Kamieniewa następcą Urickiego. — Wojska bolszewickie.

Stan zdrowia Lenina budzi poważne obawy. Bolszewicy ogłaszają o zdrowiu swego przywódcy dwójkięgo rodzaju biuletyny. Jedne z nich są poufne i przeznaczone dla komisarzy ludowych, drugie natomiast, głoszące, że Lenin jest na drodze wyzdrowienia, że jest w nastroju spokojnym i zadawalającym — przeznaczone są dla szerokiej mas i ciemnych tłumów, oraz dla zagranicy. Pierwsze biuletyny kłamliwie świadomie.

Podczas ostatniego posiedzenia komisarzy postanowiono poczynić wszystko, co leży w ludzkiej mocy, aby Lenina zachować przy życiu. Zwrócono się do Wiednia i Berlina do najwybitniejszych sił lekarskich z prośbą, aby przybyły do i za Lenina. Jako honorarium wyznaczono kilkaset tysięcy rubli, co nie jest wiele, gdyż za rubla papierowego płacą zagranicą obecnie po kilka kopiejek miedzianych.

Co się tyczy Dory Kaplan to tę rzeczywiście zniewolono pomimo ciężkiego zdrowotnego stanu, biciem do zeznań co do motywów zamachu i co do współników swoich. Wszystkie te okrucieństwa nie na wiele się zdały, Kaplanówna twierdziła uporczywie, że uznaje Lenina za największego tyrana i zbrodniarza, jakiego ziemia wydała, że od dawien dawna nosiła się z zamiarem uwolnienia narodu rosyjskiego.

Do żądanych towarzyszt konspiracyjnych nie należą — mówiła — żadnych współników nie posiadam, szłam tylko za głosem sumienia, działałam za podszeptem dziwnego głosu, który parł mnie do zgładzenia ze świata tego potwora.

Kaplanówna okazywała w więzieniu wielką moc i siłę ducha i zdołała tylko, iż zamach jej nie zupełnie się udał.

Rewolucja rosyjska — tem się między innymi odsuwa, że nie wysuwa żadnego talentu wojskowego, w jakie tak obfitowała rewolucja francuska. Jakiś czas zdawało się, że materialem na utalentowanego wodza jest Dybenko, ale ten wkrótce tak skompromitował się rozmaitemi awanturami i wprost zbrodniami, że go bolszewicy oddali pod sąd.

Sąd niegdyś prostego majtki, a później komisarza marynarki uniewinił: Dybenko zajął znowu wybitne stanowisko w rządzie, ale w tych dniach sprzeniewierzywszy kilka milionów rubli pieniędzy skarbowych, zbiegł z Moskwy. Rozesłano za nim listy gołcze.

W listach powiedziano, że ktokolwiek udzieli pomocy Dybence w jego ucieczce, karany będzie śmiercią. To co uczynił Dybenko, uczyniło również kilku dowódców czerwonej gwardji i intendentów (bolszewickiej armji).

Na urząd prezesa komisji do walki z kontrrewolucją, spekulacją i sabotażem, czyli wielkiego inkwizytora bolszewizmu, naczelnika wydziału śledczego i kolegum katów — który to urząd sprawował Uricki, został mianowany Kamieniew czyli Rozenfeld, niedoszły ambasador w Wiedniu, Kamieniew miał przykrą przygodę. Jadąc do Austrii, wpadł w Finlandji w ręce gen. Mannerheima, który miał wielką ochotę powiesić go, ale dla rozmaitych względów, poprzestał na osadzeniu go w więzieniu.

Kamieniew przesiedział kilka miesięcy w więzieniu fińskim, a gdy go stamtąd wypuszczono zrezygnował z kariery dyplomatycznej i wziął się do spraw wewnętrznych.

Jest on podobno równie dziki i krwiożerczy, jak Uricki.

Kompletowanie czerwonej armji idzie nadspodziewanie pomyślnie tak dalece, że rzeczywiście w walce z koalicją i czcho słowackimi wojskami odnoszą bolszewicy poważne sukcesy.

Na Dalekim Wschodzie w okolicy

jeździła Hanka, bolszewicy, uzbrojeni w armaty i kartaczoznice oraz w uzbrojone parowce i monitory atakują bezustannie lewe skrzydło wojsk koalicyjnych.

Koalicyjanci zniewoleni byli do wycofania się, pozostawiając na polu walki około 200 rannych i zabitych.

Według informacji amerykańskich posiadają bolszewicy w okolicach prawego skrzydła koalicyjnych 8.000 żołnierzy — wzdłuż Amuru stoi 17.000 żołnierzy, w okolicach jeziora Bajkałskiego 18.000 żołnierzy.

Odnaleziony skarb.

Natychmiast po powrocie do Wilna z północnego Kaukazu, gdzie przebywał półtora roku w Essentuckach, pośpieszam za pośrednictwem «Dziennika Wileńskiego» podać do wiadomości szerokiej kół o następującym fakcie.

Kiedy w d. 26 marca st. st. wdali się bolszewicy do stacji kozackiej Essentuki, to spotkali ich zupełnie biernie ze strony kozackich władz. Okazało się bowiem, że sami kozacy w znacznej liczbie są zaraziłi jadem bolszewizmu i gotowi razem z motłochem bolszewickim grabić «burżujów». Opór żadnego kozacy na razie nie okazali i tylko pod koniec kwietnia i w maju zaczęli rozumieć, że i oni sami kozacy są «burżujami» dla bolszewików i muszą być ograbieni. Wyznaczyli bolszewicy na kozaków wielkie kontrybucje w pieniądzu i w naturze... i wtedy dopiero ciemne i pozbawione wszelkiej kultury krwiożercze masy kozactwa zaczęły rozumieć swój błąd i burzyć się przeciw bolszewikom. W pierwszym okresie sympatji bolszewickich małej oświeconej elementu kozackiej okazywały im nawet znaczne usługi. Pewnego dnia zawiązała się do miejscowego «Sowdepu» (skrótowa nazwa Sowietu krestjańskich, żołnierskich, kozackich i górskich deputatów) prosta kozacka donosząca, że w jesieni r. z. pozostała jakaś pani Rosjanka (nazwiskiem Czartoryńska) kilka kufrow na przechowanie za niewielką opłatą kilku rubli miesięcznie. Ponieważ jednak kozacka nie mogła doczekać się owej opłaty miesięcznej zdecydowała sprawę do Sowdepu. W kufkach znaleziono bardzo wiele cennych i pięknych obrazów starych mistrzów, portrety rodzinne niewiadomych osób, kobierce, puste szkatułki, z których wykradane były klejnoty, zegar starożytny pokojowy staroświecki, ogromna ilość starożytnej broni siecznej i palnej, (muszkiety i pistolety skalkowe), seraceńskie, tureckie itd.

A wśród tych nagromadzonych zabytków i nowsze rzeczy jako to przepiękny sztandar «Sokołski» Rusiński, wyobrażający Archaniola z mieczem i napisem rusińskim, a również przepiękny sztandar «Sokołski» w Czortkowie (z Galicji) ze wstęgą, mającą napis: «Sokołowskiemu—Czortkowi i okolicom». Rzecz widoczna wszystko to było zrabowane przez owego jegomościa czy przez jego żonę podczas wojny obecnej i wywiezione do Rosji po opuszczeniu okolic Lwowa przez Rosjan. Jeden z urzędników Sowdepu zawiadomił mnie o tem, ja zaś zwróciłem się naturalnie do komisarza polskiego w Piatygorську p. Wiktora Czarnockiego, który ze strony rządu bolszewickiego w Moskwie był od stycznia r. b. wyznaczony dla zarządzania sprawami polskimi na północnym Kaukazu. Przeprowadzone przezeń śledztwo wykazało śladniej-

skie pochodzenie tych przedmiotów i po długich certacjach z Sowdepem Essentuckim udało się komisarzowi wydrzeć od Sowdepu tę rzecz i przemieścić do komisarjatu polskiego w Piatygorську. W maju b. r. urządzona była wystawa publiczna tych przedmiotów w Piatygorську i publiczność mogła podziwiać kunsztowne kufy, przepiękną archeologiczną kolekcję broni i piękne obrazy. W powrotnej drodze z Kankazu przejeżdżając przez Kijów wysłałem do Czortkowa pod adresem «Sokoła Polskiego» pocztówkę z zawiadomieniem o odnalezieniu sztandaru sokolskiego na dalekim Kaukazu.

Obecnie zaś korzystam ze sposobności by za pośrednictwem «Dziennika Wileńskiego» podać o powyższym do wiadomości szerokiej kół społeczności polskiej. Proszę inne pisma, szczególnie wychodzące w Polsce pod zaborem austriackim, o przedrukowanie wiadomości.

Profesor chirurgji dr. Józef Ziemański. Wilno ulica Sióstr Miłosierdzia dom Karola Niekrasza.

P. S. Kolekcja starożytności, obrazy i sztandary są przechowywane w Komisarjacie Polskim w Piatygorську «Tiepłosiernaja ulica № 33».

KRONIKA

SALEMBARZEWE.

Dziś: Tomasz.

Jutro: Tekli.

Pojutrze: Gerarda B.

Wachód słońca—o g. 5 m. 44

Zachód słońca—o g. 6 m. 01

W WILNA.

— **Przyjazd do Wilna.** Donoszą nam: Przepis, według którego na przyjazd do Wilna wymagana była przepustka specjalna, został obecnie zniesiony. Prawo przyjazdu do Wilna opiera się obecnie na tych samych zasadach, co przyjazd do innych miejscowości na terenach okupowanych.

— **Walne zgromadzenie** S ki Udziałowej «Ogród» odbędzie się dziś w lokalu klubu Bankowego o godz. 4-ej. Pp. udziałowcy proszeni są o liczne i punktualne stawienie się dla wysłuchania sprawozdania zarządu i określenia cen na produkty tegorocznego uradzi.

— **Zapisy w szkółce** № 2 przy Seminarjum Nauczycielskiem Uniwersyteckim 7 przyjmują się w dalszym ciągu codziennie od g. 9—12.

— **Zabawa w ogrodzie Botanicznym.** Przypominamy, że dziś odbędzie się w ogrodzie Botanicznym zabawa dziecięca p. t. «Liść jesienny» na rzecz Schronienia Nauczycielek Weteranek. Będzie to zapewne ostatnia połączona zabawa ogrodowa w tym sezonie. To też organizatorowie dokładają możliwych starań, żeby ją urozmaić, uprzyjemnić i upamiętnić.

Prócz «koszów szczęścia», obficie zaopatrzonych, — zapowiada się moc atrakcyjnych niespodzianek—jako to: (w porze popołudniowej) gry i pochody dziecięce przez specjalistki zorganizowane; następnie (od g. 4 do 6) produkcje lepszych sił artystycznych na estradzie odkrytej: deklamacja p. Wollęjki, śpiew p. Krauzego, balet w zespole zawodowych sił «Lutnia». Ponadto dźwięki orkiestry Sainckiego dodadzą werwy zabawie.

— **Teatr robotniczy.** W niedzielę, 22-go bm., o g. 7 w. w sali teatralnej klubu robotniczego sekcja chóralno-dramatyczna Stowarzyszenia Katolickiego Robotników Polskich urządzi niezwykle urozmaicone przedstawienie.

Odegrana zostanie komedia pełna humoru A. Fredry «Consilium facultatis». Chór wykona cały szereg pieśni o melodji miłej jako to «Bar-karola», «Słuchaj chłopczko» i t. d.

Dział muzyczny wypełni orkiestra robotnicza, wystawiając cały szereg marszów i wianuszek z polskich kwiatów i t. d. Po przedstawieniu, jak zwykle, zabawy. Bufet zaopatrzone będzie obficie w przekąski, herbatę i wody chłodzące. Bilety można nabywać w kasie teatralnej.

— **Z „Lutni”** (Teatr Polski). Na wczorajszym przedstawieniu sztuki Dickensa, zebrała się publiczność wyborowa, która z wielkiem zaciekawieniem i przejęciem słuchała opowieści o słonecznej Mery Piribugi i o pastelowej Bercie. Zdaje się, że premjery sobotnie będą przyjemnym randevous inteligencji wileńskiej, natomiast niedzielne widowiska obejmą w swe posiadanie sfery ludzi, którzy do 8 ej pracować muszą.

Nastroj na wczorajszym przedstawieniu «Sierazca za kominem» był niezwykle ożywiony, dysputowano gorąco o wielkich zaletach tej zaiste niezwykłej sztuki.

Pozostałe bilety na przedstawienie dzisiejsze sprzedaje kasa teatralna od godz. 12 ej.

— **Odwołany popis muzyczny.** Komunikują nam iż zapowiedziany na dziś popis wokalnemuzyyczny w 5 to Jańskiej szkole im. Mickiewicza z powodu nieprzewidywanych przeszkód nie odbędzie się.

— **W klubie robotniczym** przy ul. Wroniej № 5 odbędzie się dziś, Zabawa taneczna; na zakończenie odegrana będzie przez zespół amatorski sztuka p. t. «Fatalista».

Początek zabawy o godz. 4-ej po poł.

— **Polski teatr ludowy.** W dniu dzisiejszym teatr ludowy czynny będzie dwukrotnie o godz. 5 i 7 w. Program widowisk dzisiejszych obejmuje komedię dydaktyczną I. W. Wdowiszewskiego „Takiś wlecej”, oraz wielce efektowne tańce góralskie w 5 par na tle melodyjnej muzyki z op. «Halka» Moniuszki. — W balecie biorą udział również Lewandowska i Ciesielski. Reżyseruje sztukę W. Kieszczyński.

Bilety nabywać można w kasie teatru ludowego od godz. 10 tej rano.

W przygotowaniu: «Fotografia Jedrusia» Z. Przybylskiego i «Bartos z pod Krakowa» sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami Dębickiego.

— **Podziękowanie.** Zarząd T-stwa «Powszechność i Praca» za pośrednictwem poczytnego Pańskiego pisma składa najszersze podziękowanie hrabiemu A. Tyszkiewiczowi za hojny dar 400 mk. na rzecz Zakładów wychowawczych Towarzystwa.

Z poważaniem ks. N. Dyakowski

Prezes T-wa «Powszechność i Praca».

Z prowincji.

— **Powrót konsystorza Żmudzkiego.** Według wiadomości urzędowych otrzymanych w Kownie, oczem donosi «Vienyba», członkowie konsystorza Żmudzkiego pralaci ks. Piotr Borowski i ks. Józef Skwirski wraz z całym archiwum konsystorskim są w drodze powrotnej z Rosji do Kowna. W d. 21 sierpnia wyjechali oni z Tuły, zaś 26 b. m. przejechali przez Smoleńsk. Trzeci członek konsystorza ks. prof. Bronisław Łans w pierwszych dniach września już wrócił do Kowna.

— **Organ duchowieństwa djece. Żmudzkiej.** W Kownie powstał zamiar wydawania dwutygodnika litewskiego p. n. «Ganyto-

jas» (Pastorz) przeznaczonego specjalnie dla duchowieństwa katolickiego.

Przed wojną, w ciągu paru lat wychodził tamże pod redakcją ks. Wajtkusa dwutygodnik takż p. n. «Raizytines Apžvalgas» (Przeгляд kościelny).

O celibat duchowieństwa greko-katolickiego.

Ostatniemi czasy metropolita ks. Szeptycki zarządził, by połowa kandydatów na alumnów, zgłaszających się o przyjęcie z nowym rokiem szkolnym do greko-katolickiego seminarjum na pierwszy rok teologii złożyła deklarację, że po ukończeniu teologii pozostanie w celibacie.

Rozporządzenie to wytłumaczono w ten sposób, że metropolita zamierza wprowadzić celibat greko-katolickiego duchowieństwa wobec czego «Narodowy Komitet» uchwalił przedłożyć ks. metropolicie memoriał z żądaniem zniesienia rozporządzenia o zobowiązaniu się alumnów do celibatu. Głównym motywem sprzeciwu «Narodowego Komitetu» przeciw celibatowi greko-katolickiego duchowieństwa zdaje się być to, że przyrost ruskiej inteligencji rekrutuje się przeważnie z dzieci księży ruskich.

Z memoriałem «Narodowego Komitetu» udała się do ks. metropolity Szeptyckiego deputacja, w której wzięli udział posłowie Romańczuk, Petruszewicz i Kost' Lewicki. Romańczuk wygłosił do metropolity dłuższe przemówienie, prosząc go, aby cofnął swoje rozporządzenie.

Ks. metropolita oświadczył, że nie zamierza wogóle wprowadzić celibatu, ale pragnie jedynie skłonić część alumnów do pozostania w stanie bezżennym, bo potrzebuje bezżennych duchowych celem wysyłki na misje, na prefektów seminarjów i t. p. Nie chce wymierać żadnego przymusu. Kandydaci na bezżennych pobierać będą osobne wyks. tańczenie, tak, że w seminarjum będą dwa osobne działy: jeden dla bezżennych, drugi dla żonatych.

Na to oświadczyli delegaci, że w samem zastrzeżeniu połowy miejsc w seminarjum duchownem dla bezżennych leży już przymus i że nie jest wskazaniem skłaniać młodych chłopców do obietnicy bezżennstwa, oraz dzielić alumnów na dwie kategorie, na wzór dawnego studium latinum i studium ruthenum. Wreszcie prosili delegaci, aby metropolita odstąpił od swego zamiaru.

Ponieważ ks. metropolita udzielił wymijającej odpowiedzi, oświadczył poseł Romańczuk wzburzony: «Eksceleńco, stwierdzamy z zalem, że wychodzimy od naszego arcybiskupa bez zadawalnej odpowiedzi i przestrzegamy przed wzburzeniem, jakie wyłoni się z powodu tej sprawy».

Nie wiakmy o ile uzasadnionem było rozporządzenie ks. metropolity Szeptyckiego, jedno przecie stwierdzić wypada, iż zgoła bezprawiem i niezgodnie jest wtargnięcie się Romańczuków i kompanji do spraw duchownych, stojących całkowicie poza ich kompetencją.

Jeden to jeszcze dowód, że dla tej klki niema ani prawa, ani świętości, ani względów elementarnej bodaj przyzwoitości, gdyż nad wszystkim tem góruje rozpasany bandytyzm polityczny.

Księgarnia J. Zapaśnik

poleca następujące wydawnictwa:

DEMKA. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami	—	—	50 f.
KEPLER. Szkoła cierpienia	—	2 m.	60 f.
KIERSNOWSKI X. Dogmatyka katolicka, brosz. 3 m., w opr.	—	3 m.	50 f.
MAKAREWICZ. Notatki z dziejów powszechnych, cz. I i II	—	3 m.	60 f.
PEDAGOGIKA. Podręcznik dla wychowawców i wychowawczyń	—	—	90 f.
PODRĘCZNIK ADORACYJNY, w opr.	—	4 m.	— f.
PROCHASKA. Dzieje Witolda W. Księcia Litwy	—	11 m.	— f.

Podręczniki szkolne nowe i używane.

Z powodu wyjazdu

do Rosji do odstąpienia biuro podań, tłumaczeń, korespondencji itp. pod firmą «Pomoc», ul. Wileńska 10—31. Zgłaszać się od 12 do 1 i pół po poł. 1686

Lekcji muzyki udziela wykwalifikowana nauczycielka, ul. Gubernatorska d. № 6 m. II. Monkiewicza. 1691

Celonic

piśmienny potrzeby do fabryki wód owocowych «Nektar». Nadbrzeżna, 32 wejście z ul. Leleweja № 3 (dawnej zał. 8-to Ja-kóbski). 1694

Do sprzedania

meble pluszowe i kilka ram złoconych. II Bernardyński zaułek 19 m. 5. Kiernowicz. 1693

Domki drewniane do sprzedania na rozebranie. Letnia 8. Baszko. 1689

Poszukuje miejsca kucharki, gospodyni, lub niaki. Portowa № 8. Sławińska. 1688

FIRMA A. STĘPKOWSKI W WILNIE,

ŚWIĘTOJERSKA Nr. 20,

z dniem 1-go września r. b. przestała istnieć.

Zawiadamiając o powyższem osoby zainteresowane uprasza JWPP. odbiorców, których rachunki za wybrane towary dotychczas nie zostały uregulowane, o wpłaceniu b. właścicielowi **A. Żenczykowskiemu, Świętojerska Nr. 19 m. 4.**

Dom Handlowy LUDWIK SZCZUKA (dawniej A Stępkowski) Świętojerska 20

zaopatrzone stale jest we wszelkie możliwe niezbędne towary kolonialne oraz wina kościelne, stare węgierskie, francuskie, madere, portwein i t. p.

Kierownictwo nadal pozostaje pod zarządem byłego właściciela, p. A. Żenczykowskiego. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Czynny w święta od g. 8—9 r. i r—6 pp. Zwracam najprzejmiej uwagę osoby zainteresowane, że za aktywa i passywa firmy A. Stępkowski nie odpowiadam. Mając nadzieję, że JWPP. odbiorcy dumni, jako też nowi zechcą zaszczylić mnie swoimi zleceniami.

Pozostaje z poważaniem **LUDWIK SZCZUKA.**

Polski Teatr Ludowy,

GMACH PO-CYRKOWY NA ŁUKISZKACH.

Dziś, w niedzielę, 22-go września 1918 r.
DWA PRZEDSTAWIENIA.

Takich więcej,

komedja w 2-ach aktach I. W. Wdowistewskiego.
Balet: **Tańce góralskie**, z op. «Hałka» Moninszki.

Początek widowisk o godz. 5-ej i 7-ej wiecz.
Kasa czynna jest dziś od g. 10-ej r. w gmachu po-cyrkowym.

Towarzystwo Ogrodnicze

„Spójnia“

zawiadamia Sz. Członków, że

wartość plonów:

kartofli 20 p., buraków 2 p. i marchwi 1 p., przypuszczalnie wynosić będzie 230 m. na udział. Po udzieleniu pożyczki z udziału 50%, każdy członek powinien wpłacić à conto zbiorów jeszcze 100 m na udział. Pieniądże przyjmuje skarbnik p. Kunigiel, w jadalni urzędników miejskich, od godz. 1 do 3 codziennie. W miarę wpłaty będzie zależeć pośpiech w wysłaniu produktów.

Zarząd.

Pierwszorządny środek do prania

BOHRPASTE

w pakach po 60 do 70 kilo, wprost z fabryki, jasną (naturell) albo ciemną, zafarbowaną z zapachem (mydła szarego). Próbkę na żądanie darmo.

BŁYSZCZYK NA OBUWIE

(Hochglanzschuhkrem) małe pudełko 20 gramów, większe pudełeczko 40 gr. Większe pudełka na żądanie.

SZUWAKS

do czyszczenia obuwia.

OLIWE DO MASZYN

w beczkach ciemną, czerwona, zieloną,

dotarcza na korzystnych warunkach w krótkim czasie

WOJCZAK I S-KA,

fabryka chemiczna

w Berlinie 112. Mirbachstr. 42.

BIURO

REKOMENDACYJNE I KOMISOWE,

Wilno, ul. Ś-to Jańska Nr. 22,

Przyjmujemy

wszelkie zlecenia w zakresie Komisowo-Handlowym i Rekomendacyjnym. Reprezentacje firm.

Pośredniczymy

w sprzedaży futer, ubrań, biżuterji, galanterji, artykułów żywnościowych, wszelkich maszyn.

Polecamy

pianino fabryki Schrödera, futra, makaty, bieliznę stołową.

Wielki wybór skrzypiec, między innymi oryginalne Amatti, Madzini.

1702

B. DMOCHOWSKI I S-KA.



Zaledwie miesiąc nosiłem i już są
dziury w podszewkach.

[Ale dobrze mi tak!]

Gzemu nie smarowałem płynem

„Rekord“

J. MAZURKIEWICZA,

Wilno, Dominikańska 11.

DO WYDZIERŻAWIENIA OSOBNY DOM,

składający się z 5 ciu mieszkań, przytem plac 400 kw. sążni. Wiedomość u **CHATKIELEWICZA**, Instytut sztucznych zębów. **Wileńska Nr. 30 m. 15** (wejście z bramy). 1675

Sprzedam

sklep spożywczy z urządzeniem. **Królewska 5—16. Wolejko.** 1700

Pianino do sprzedania koncertowe, pierwszorządnej petersburskiej fabryki. **Skopówka 4—9. M. Zajewski.** 1701

Krawcowa

potrzebna za dobrem wynagrodzeniem do pracowni damskich ubrań. Informacje od 1 do 7 wiecz. **Kozimierowski zauł. 3—16. Minkier.** 1698

:: BÓL GŁOWY ::

leczy

CITRON - NERWIN - KURYCKI

prędko, radykalnie i nieszkodliwie. Można dostać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Skład główny rk

KORYCKI, BIAŁYSTOK.

W Wilnie skład apteczny **I. B. SEGALA, ul. Trocka № 7.**

200 m. nagrody.

Skradziono d. 18 b. m. kłecz bułaną, wysokości 2 z czemś arsz., ogon, grzywa i nogi czarne, na lewym boku wypalone O. Ktoby wiedział gdzie się znajduje, niech da znać: **Kreisamt Radna, Żandarmerja Poleckizski, Wieś Długa Wyspa, Piotr Bałewicz.** 1681

Osiół do sprzedania

Konarskiego № 13. Bernatowiczówna. 1695

Do sprzedania dwie maszyny do szycia, ręczna i nożna, ostatnia prawie nowa. **Napoleoński plac № 6 Szeźeniowski od 10 do 12.** 1645

Osoba w starszym wieku poszukuje miejsca do dziecka, lub do gospodarstwa. **Dobroczyzny 6—14. Górską.** 1670

Potrzebny

ogrodnik. Zgłaszać się maj. **Kuczkuryski, Modliński.** 1680

Mieszkania z 1, 2, 3 i 5 pokoi z meblami lub bez, do wynajęcia. **Łukiszki, ul. Ciasna (Szmała) d. № 22 u Nowickiego.** 1668

Osoba w średnim wieku poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, może być przy chorej osobie, lub zająć się domem przy jednej lub dwóch osobach. Świadczenia posiada b. dobre. **Oferty w Adm. «Dz. Wil.» Wilejko.** 1663

Zgubiono d. 21 b. m. rano o godz. 9 i pół w kaplicy Ostrobramskiej różaniec «pamiątkowy». Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem do Adm. «Dz. Wileński», **Dominikańska № 4** od 10 do 6 ej. **Leszczyńska.**

Uwaga!

Został otwarty specjalny

DZIAŁ KOMISOWY F. Popławskiego,

Wielka 27,

przyjmuje do sprzedania:

MĘSKIE I DAMSKIE UBRANIA

FUTRA, MATERJAŁY, GALANTERJE, DYWAŃY, PORTJERY, ANTYKI, BIŻUTERJE, i t. p.

Obecnie poleca futra, dywany, ubrania męskie, damskie, serwety i galanterje i wiele innych rzeczy.

Pośredniczy: w kupnie i sprzedaży takowych. Udziela posady różnych branż.

1703

Elektryczność

przeprowadzam prędko i dokładnie. Ceny przystępne. Zgłaszać się do księgarni **J. Zapaśnik, Dominikańska 4, Sankiewicz.** 1699

LECZNICA

d-rów **Bujalskiego, Kahna, Maczewskiego, Rymczy i Waszkiewicza** w Wilnie. **Bogusławska ul. (dawniej Czysta) № 3.** Przyjmuje położnice i cierpiące na choroby kobiece. 1693

Inteligentna osoba

poszukuje miejsca gospodyni na wsi, zna szycie. Adres: **Suwałki, Aleksandrowski zauł. № 4 Rymowicz, dla Marji Wasilewskiej.** rk.

Poszukuje

placu około 2 dziesięcin ziemi w obrębie m. Wilna, lub na przedmieściu. Oferty składać: **Dobroczyzny 6—6. Moksiewicz.** 1692

Mieszkania

do wynajęcia 4, 3, 2, 1 p. z wodą i elektr., **1 Raduńska d. № 19 Wejtko.** rk.

Zakład Mechaniczny

przyjmuje następujące roboty: pługi, odkładnie, lemieszce, brony, młockarnie, sieczkarnie, maneże i wszelkiego rodzaju roboty tokarskie, oraz reparacje wszelkiego rodzaju młyńskich maszyn. Do powiększenia interesu poszukuje współnika z kapitałem poważniejszym. **Subocz 6, Cichosz (Sieroca).** rk.

Sprzedam

meble i domowe sprzęty. **Montwiłowski zauł. № 11 m. p. Michniłowiczowej, od 2—4 ej.** 1657

Do sprzedania dom na rozebranie. **Antokol, Letnia 12. Korzenis.** 1682

Służąca potrzebna. **Teatralna 3 m. d-ra Blocha.** 1683

Do sprzedania:

Fisharmonja fabryki «Debain» za 300 rubli. Oglądać od 2 ej do 4-ej. **W. Pohulanka 21/10. Kolato-wicz.** 1684

Światło!! Gaz!! (karbidowy)!!

Obywa się w dnie powszednie od g. 8—2 i od 4—6, w niedziele i święta od 2—5 po poł.

Sprzedaj hurtowa i detaliczna oryginalnego SZWEDZKIEGO KARBIDU najlepszej granulacji i największej wydajności gazu

z prawem wywozu i świadectwem swolnienia

w składach

DOMU HANDLOWO-PRZEMYSŁOWEGO

ALEKSANDER GUTTMAN,

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 54

Dla powiatów (Pp. Kreischefów), Magistratów, Urzędów, Instytucji Społecznych i Dobroczyńnych, Szpitali, Kooperatyw i t. p.

SPECJALNE USTĘPSTWA.

50%

Tylko oryginalny szwedzki karbid nie lasuje się, daje światło ładne i oszczędności. Zapisy na dostawę karbidu szwedzkiego oryginalnego na październik i listopad r. b. przyjmują się w biurze firmy w godzinach biurowych **Aleje Jerozolimskie 54.**

Najmniejsza ilość 6 pudów w blaszanej beczce.

SEZON SIĘ ZBLIŻA

ZAKUPWCIE WCZEŚNIEJ PO CENACH RYNKOWYCH.

W CUKIERNI BOLESŁAWA SZTRALLA,
5-TO JERSKA (RÓG TATARSKIEJ). 1666
CODZIENNIE GRYWA KWARTET OD GODZ. 5-0J PO POL.

JADŁODAJNIA STOW. SŁUG IMIENIA SW. ZYTY, Wileńska 28.
Śniadania i obiady po cenach różnych od 1,40—4,30 m. Naddatków nie przyjmuje się. Czynna od g. 12—4 pp.



OPTYK RUBIN Dominikańska Nr. 17.
Firma egzystuje od 1840 roku.
Skład stałe jest zaopatrzony w optyczne, fotograficzne, elektr. przedm. i muzyczne instrumenty. Ceny przystępne!

NOWOOTWORZONA RESTAURACJA pod nazwą „LITWA” Wielka 26.
Śniadania, obiady i kolacje. Bufet zaopatrzony stałe w różne gorące i zimne zaskaki. — Wina na wybór. 1674
Gra kwartet. Urządzona z komfortem. — Gabinety. Otwarta do g. 12 w nocy.

RESTAURACJA I. SWIECZNIKA — została przeniesioną —
na ul. Niemlecką 25. 1674
URZĄDZONA Z KOMFORTEM. ŚNIADANIA, OBIADY I KOLACJE. (na piętrze)

KINEMATOGRAF „Helios” Program na 21—24 września 1918 r.
ŚMIERTELNY POCAŁUNEK,
nadzwyczaj zajmujący efektowny dramat w 3-ch aktach.
Niepoprawny Bubi, zachwycająca komedia w 3-ch aktach.
Początek w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-ej w.
Karty wolnego wstępu są nieważne. Zastrzega się prawo zmiany programu.

KINEMATOGRAF LUX Tylko dn. 22 września. Bukareszt w trzecim roku wojny, zdjęcia z natury.
6-to Jerska II. Właściciel J. Krubiec. SPADEK HR. HET-STEEN,
dramat kryminalny w 6-cin częściach z prologiem.
Pios, jako pośrednik w zawieraniu małżeństw, komedia w 2-ch częściach.

KINEMATOGRAF „R. Sztremer” Tylko 22 września. Napisy po polsku
WIELKA 74
Taniec w płomieniach,
wspaniały, sensacyjny dramat w 6-cin częściach z wszechświatową sławą Harrisonem w roli głównej.
Zaśmienie słońca w Kakalus, arcywesoła farsa w 3 cz. ze słynną duńską artystką Mellitą Petri w roli gł.

KINEMATOGRAF „MINIATURA” Tylko 4 dni. Niezwykle zajmujący program. Sensacja.
8-to Jerska 7. TUBEROZY
wstrząsająca tragedia w 5-cin aktach ze znaną artystką Elzą Berno w głównej roli. Obraz ten cieszył się ogromnym powodzeniem w całym Król. Polskiem i we wszystkich większych miastach. Prócz tego obrazy komiczne.

TEATR POLSKI
pod kierown. T-wa Artyst. „LUTNIA”,
5-to Jerska Nr. 8.
Dziś, w niedzielę, 22 września 1918 r.
Swierszcz
za kominem,
sztuka w 3-ch aktach K. Dickensa.
Początek o g. 8 w. Kasa czynna jest dziś od g. 12 w pol.

Ogłoszenie.
Zarząd gimnazjum realnego w Oszmianie
podaje do wiadomości społeczeństwa naszego, że
egzamina wstępne
do klasy wstępnej, 1-ej i 2-ej oraz zapisy na kurs gimnazjalny 3-ej, 4-ej
klasy gimnazjum realnego dla młodzieży, odbędą się 30-go września,
uroczyste otwarcie i wykłady rozpoczyna się 1-go października r. b.
Zwracać się do kancelarii gimnazjum realnego przy ul. Maken-
zego № 5. Wpisowe w klasie wstępnej wynosi 80 rb., w 1—100 rb.,
w 2—120 rb., kurs gimnazjalny 150 rb. rk
Oszmiana 15.IX.18 r. Kierownik A. Łokuoiwski.

Zawiadomienie.
Uprzejmie zwracam uwagę WW. Duchowieństwa i wszyst-
kich naszych Sz. Klientów, że z dniem 3 września r. b.
hotel „Hana” przeszedł zupełnie w inne
rece i nic wspólnego z nim nie mamy.
Natomiast Sz. naszej Klienteli gorąco polecamy
hotel „Krakowski”, ul. Wielka Nr. 70.
Z szacunkiem 1611
A. Usewicz

Zarząd Spółki Udziałowej „Ogród”
zawiadamia Pp. Udziałowców, że
Walne zebranie
Spółki odbędzie się w lokalu Klubu Polskiego (Jagiellońska 10) w nie-
dzielę, dn. 22 września o godz. 4 pp.
Uprasza się o punktualne stawienie się. Zgromadzenie rozpocznie
się niezależnie od ilości osób na nim obecnych.
Na porządku dziennym — ustalenie cen na produkty. 1655

LECZNICA DLA ZWIERZĄT
S. BAKUNA, lekarza weterynarii.
Przyjęcia chorych od g. 9—1 r. 14—8 w., w nagłych wypadkach i w nocy.
Zaręczona 5 (d. Honesti). 1675

Chrześcijański zakład fotograficzny JANA PUZYŃSKIEGO
(daw. Szejderowicza),
II-gi 5-to Jerski zaułek Nr. 4. 1675
Korzystajcie z okazji! do 1-go października ceny niższe.

RESTAURACJA A. MORAWSKIEGO
wydaje śniadania, obiady i kolacje. 1706
Królewska 5.

PRYWATNE KONSERWATORJUM
wolnego artysty B. KAZIMIRO,
WILNO, ul. Wileńska Nr. 16 m. 11. 1564
FORTEPIAN—Szyrmo-Kulleka. SERZYPCE—Wanda Bohu-
szewiczówna. KLASA KOMPOZYCJI — teoria i praktyka muzy-
ki—Adam Wyleżyński. **ŚPIEW** i wyrobienie głosu według starej
włoskiej szkoły, koncertowy i operowy repertuar — **B. Kazimiro.**
Wielka sala ze sceną i dekoracją do ćwiczeń praktycznych.
Uczniowie przyjmowani są niezależnie od wieku codz. 10—2 i 4—6 godz.

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOSCI PAPIEŻA PIUSA X.
4 złote medale i inne nagrody. 1049
12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k.
Zadawajcie fotograf. perskiego **Br. BUTROWSKY, Wilno, Bazyljanska 5.**
Fotomatowe broszki, spinki etc. Wszelkie nowości.

KUPUJĘ: 1676
noże, widelce, łyżki, szkło, porce-
lanę, naczynia kuchenne, antyki itp.
Przyjmuję w komis rozmaite przed-
mioty i wydaję zaliczki.
E. CHYBIŃSKI,
5-to Jerska 4, magazyn lamp.

SZKOŁA TAŃCA
SZREJBMANNA,
Wielka 74, rk
w podwórzu, gdzie kino Sztremera.
Tańce nowe: «Korowód», «Pas de
Fleurs» i «Warszawianka».
Lekcje odbywają się codziennie.

SZ BOLTUPSKI,
Wilno, Wileńska 3, dom Aronsa,
MAGAZYN ANTYKÓW,
Kupuję: brylanty, perły, biżuterję,
rozmaite meble, obrazy, dywany
perskie, minjatury, porcelanę,
brzozy, fortepijany i pianina, za
które płać o 10% więcej od
innych. rk

Do k t ó r
ALEX. LIBO
choroby gardła, nosa i uszu.
od 11—2 i 5—7 w.
Zawalna 22/6. rk

Kupuję wszystko
meble, ekwipaże, rzeczy domowe i
maszyny. Baruchson.
rk Sawicz 9.

KUPUJĘ: 1674
biżuterję, brylanty, perły, zegarki
i kwity lombardowe.
Płać najwyższe ceny.
Jubiler **GLEZER, Wielka 47.**

Lekarz weterynarii
W. Kurnatowski
przyjmuje od g. 10—12 i 3—5.
Zawalna Nr. 11—4. 1697

KUPUJĘ:
biżuterję, brylanty, perły, zegarki
i kwity lombardowe.
Płać najwyższe ceny.
R. TOJBIN,
Zamkowa № 26 (vis à vis św. Jana).
Tamże do sprzedania kasa ognio-
trwała. 1652

OGŁOSZENIA
do NIBMIECKICH, rk
POLSKICH
i ŻYDOWSKICH
gazet po cenach redakcyjnych przy-
jmuje biuro I. Karłina, Trocka 20.

Dr. L. IWANTER
Choroby: **wewnętrzne i ner-**
wowe.
ZAKŁAD ELEKTRO-LECZNICZY
i **PROMIENI ROENTGEN'A.**
Wileńska 25. rk

Zaraz
do sprzedania na dogodnych wa-
runkach różne meble, ekwipaże,
palta męskie, liberja dla szwajcara
i t. p. Baruchson, ul. Sawicz 9. rk

Doktór
Z. BORYSEWICZ
(Akuszerka i choroby kobiece)
przyjęcia 9—1 pp. i 4—7 w.
Zamkowa (daw. Wielka) № 17 m. 10.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Pu-
bliczność, że otworzyłem
magazyn kwiatowo-owocowy
przy ul. Wielkiej 32
(vis à vis poczty).
Załatwiam wszelkie zlecenia w za-
kres ogrodnictwa wchodzące.
Z poważaniem
1627 **M. Rodziewicz.**

KUPUJĘ
wszelkiego rodzaju sprzęty domo-
we, łożka, krzeselka, szafy, naczy-
nia i wszelkie drobiazgi. Futra,
ubrania, bieliznę, biżuterję, kwity
lombardowe. 1504
Przychodzę do domu.
Woźnicki,
Bernardyński zauł. 19—19, za mostem